Cena 4 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 142 | Częstochowa, piątek 20 czerwca 1947 roku. | Rok III.

Polska przoduje światu w odbudowie planowej

stwierdziła Międzynarodowa Konferencja Urbanistyczna

WARSZAWA (SAP) — Wiceminister Odbudowy, Żakowski, po powrocie z konferencji Międzynarodowego Tow. Mieszkaniowego i Urbanistycznego (International Federation for Housing and Town Planing) udzielił przedstawicielowi SAP'u informacji z przebiegu obard konferencji.

Na wstępie wiceminister Żakowski określił cele i zadania IFHTP:

Federacja koordynuje w skali międzynarodowej studia nad problemami mieszkaniowymi oraz zajmuje się zagadnieniami planowania przestrzennego w zakresie regionalnym i krajowym. Działalność ta zmierza do podniesienia standardu mieszkaniowego i poziomu urbanistycznego miast i osiedli oraz do zracjonalizowania osadnictwa mieszkaniowego.

Do chwili wybuchu wojny siedzibą Federacji była Bruksela. Z chwilą zajęcia tego miasta przez wojska niemieckie, Federacją „zaopiekowali się" urbaniści niemieccy i kierowali nią przez cały okres wojny. Wobec takiego stanu rzeczy, z końcem 1943 r. grupa przedstawicieli państw sojuszniczych uznała za konieczne restytuowanie Towarzystwa na nowych zasadach, odpowiadających demokratycznym dążeniom narodów zjednoczonych. Pierwsze ogólnoświatowe zebranie przedstawicieli wszystkich zorganizowanych w Federacji krajów odbyło się w kwietniu 1947 r. w Hastings (w Anglii) i wyłoniła Tymczasowy Komitet Organizacyjny, w którego skład, jako honorowy wiceprzewodniczący — wszedł m. in. min. Kaczorowski. Na zebraniu tym, wskutek interwencji polskiej, postanowiono również na razie nie przyjmować do Federacji Niemców.

— Jaki jest plan działania Federacji w dziedzinie odbudowy zniszczonych przez wojnę krajów?

— Federacja, ze względu na wielkie zniszczenia w Europie, postanowiła skoncentrować swoje wysiłki na zbieraniu materiałów z różnych krajów, opracowywaniu ich i udostępnianiu wszystkim narodom, zrzeszonym w IFHTP. Stwarza to wielkie możliwości w dziedzinie wymiany informacji o najnowszych zdobyczach w budownictwie, w urbanistyce i w planowaniu przestrzennym oraz otwiera nowy etap międzynarodowej współpracy na tych odcinkach.

— Jakie były wyniki obrad Konferencji Paryskiej?

— W konferencji, która odbyła się w dniach od 6 do 10 b. m. brali udział przedstawiciele wszystkich narodów zrzeszonych w Federacji. Podczas obrad wygłoszono i przedyskutowano referaty nadesłane przez wszystkie niemal zrzeszone kraje. Referaty te dotyczyły przede wszystkim takich dwóch zasadniczych problemów, jak: obniżenie kosztów budownictwa, metody stosowane przy odbudowie w poszczególnych krajach i trudności, na jakie te kraje napotykają.

W wyniku obrad domagano się stworzenia odpowiednich podstaw prawnych, regulujących sprawy planowania i odbudowy, na wzór opracowanych już w Polsce i Anglii. Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że dwe te państwa przeprowadziły ustawowo uporządkowały problemy budownictwa i planowania przestrzennego i dlatego służyły na konferencji za wzory. Było to dużym sukcesem i uznaniem dla naszych osiągnięć w dziedzinie ustawodawstwa budowlanego i odbudowy.

Opierając się na wzorach polskich postanowiono przy tworzeniu zespołów planujących uwzględnić jak najszerszy wachlarz fachowców, który by obejmował poza architektami i inżynierami różnych specjalności — geografów, ekonomistów, socjologów, samorządowców, działaczy społecznych i służbę zdrowia.

Przyjmując również wzory polskie i angielskie, podkreślano konieczność rozwiązania problemu terenowego i zmiany stosowanej do tej pory polityki terenowej.

W przedwojennym okresie kapitalistycznej gospodarki liberalnej, wszelkie planowanie, czy regulacja miast były uniemożliwione przez nieograniczone prywatne prawo własności. Powstała więc konieczność stworzenia takich warunków pracy, w których czynniki planujące mogłyby wykorzystać tereny na potrzeby publiczne i nabywać po cenach ustalonych przez miarodajne władze, co umożliwiłoby racjonalną rozbudowę miast. Takie podstawy prawne istnieją właśnie w Polsce oraz w Anglii, gdzie ceny terenów budowlanych ustalono według wartości 1939 roku.

W wyniku obrad paryskich postanowiono również organizować okresowe konferencje specjalistów, którzy dyskutować będą nad przesłanymi z różnych krajów materiałami, dotyczącymi odbudowy i planowania przestrzennego.

Ostatni dzień konferencji poświęcono rozmowom z przedstawicielami UNESCO w sprawie nawiązania ściślej współpracy z tą organizacją oraz w sprawie uznania IFHTP za właściwą organizację fachową o charakterze międzynarodowym.

— Jakie było zainteresowanie na konferencji sprawą odbudowy Polski?

— Zainteresowanie stosowanymi w Polsce metodami i zasadami odbudowy kraju jest na terenie międzynarodowym bardzo duże. Najlepszym tego dowodem było stawianie planów polskich za wzory. Szereg zagranicznych publikacji, broszur, książek, które się w ostatnich czasach ukazały, szeroko uwzględnia osiągnięcia Polski w tych dziedzinach.

— Jak się przedstawia sprawa odbudowy w innych państwach?

— Mam wrażenie, że poza Polską tylko w Anglii wyszły odpowiednie ustawy, które wprowadzają zasadę i obowiązki wykonywania planu regulacj i zabudowy miast oraz rozwiązują problemy polityki terenowej. W innych państwach sprawy te nie są do tej pory uregulowane. Mogę śmiało powiedzieć — kończy wicemin. Żakowski, że efekty i osiągnięcia naszej odbudowy są bardzo korzystne w porównaniu z innymi krajami.

WARSZAWA (PAP) — Brytyjski minister planowania i odbudowy Solkin przyjął 17 b. m. ambasadora R. P. w Londynie — Michałowskiego, który wręczył mu materiały dotyczące polskich osiągnięć w dziedzinie odbudowy i planowania. Min. Solkin przedstawił ambasadorowi polskiemu dorobek brytyjski w tej dziedzinie oraz wyraził chęć nawiązania wzajemnej wymiany doświadczeń między urbanistami polskimi a brytyjskimi. Min. Solkin oświadczył, że zamierza jeszcze w roku bieżącym wyjechać do Polski, by zapoznać się z osiągnięciami Polski w dziedzinie odbudowy miast i wsi. Zaprosił on również przedstawicieli polskich kół urbanistycznych i architektonicznych do złożenia wizyty w Anglii.

De Nicola ustępuje

Nitti prezydentem Włoch?

RZYM (PAP) — Prezydent republiki włoskiej Enrico de Nicola zawiadomił premiera de Gasperi, że będzie pełnił swe funkcje tylko do czasu wyborów jego następcy. — Po postanowieniu prezydenta natychmiastowego podania się do dymisji ogłoszono dziś komunikat oficjalny, z którego wynika, że premier de Gasperi prosił prezydenta, by pozostał na razie na swym stanowisku. Prezydent wyraził zgodę, ale podkreślił, że ustąpi z chwilą wyboru następcy. Przy rozmowie obecny był przewodniczący Zgromadzenia Konstytucyjnego Terracini. Jako następcę prezydenta wymienia się Francesco Nitti.

RZYM (PAP). — We wtorek wieczorem prezydent republiki włoskiej Enrico de Nicola oświadczył, że postanowił ostatecznie ustąpić ze swego stanowiska. Oświadczenie to prezydent złożył wobec premiera de Gasperi w chwili podpisywania dekretu przedłużającego kadencję Zgromadzenia Konstytucyjnego do 31 grudnia 1947 roku.

Jako oficjalny powód ustąpienia prezydent de Nicola podał zły stan zdrowia i chęć powrotu do życia prywatnego oraz osiedlenia się w swym rodzinnym Neapolu.

W politycznych kołach lewicowych ustąpienie prezydenta uważane jest za dowód jego braku zaufania wobec obecnego rządu premiera deGasperi.

Saragat przybył do Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). — Przybył tu samolotem Giuseppe Saragat, przywódca prawicowego odłamu socjalistów włoskich. Saragatowi towarzyszy Matteo Matteotti, syn zamordowanego przez faszystów włoskich Giacomo Matteotti. Saragat oświadczył, że odbudowa gospodarki włoskiej wymaga pomocy 4 miliardów dolarów w ciągu 4 najbliższych lat. Nawoływał on do rewizji traktatu pokojowego z Włochami jako „bardzo surowego" dla narodu włoskiego.

Francuz gubernatorem Triestu

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, że delegat radziecki do ONZ ambasador Gromyko wysunął wobec przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii nazwisko ambasadora francuskiego w Pradze Maurice'a Dejean, jako kandydata na gubernatora Triestu.

— W najbliższych dniach udaje się do Moskwy delegacja Tow. przyjaźni polsko-radzieckiej z wiceministrem Kultury i Sztuki — Kruczkowskim na czele, celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami radzieckiego świata kulturalnego.

Bevin dziękuje min. Modzelewskiemu

za życzenia w dniu Święta Anglii

WARSZAWA (PAP). — Z okazji brytyjskiego święta narodowego nastąpiła wymiana następujących depesz:

„Jego Ekscelencja, Pan Ernest Bevin, Minister Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii. Londyn.

W dniu święta narodowego proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich serdecznych życzeń zarówno dla Pana osobiście, jak i dla Narodu Brytyjskiego, z którym Naród Polski pragnie współpracować w przyjaźni dla dobra pokoju i demokracji.

Zygmunt Modzelewski.

„Jego Ekscelencja Pan Zygmunt Modzelewski, Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

Bardzo dziękuję za nadesłaną mi depeszę. Wysoce cenię sobie serdeczne życzenia Waszej Ekscelencji. I ja również żywię nadzieję, że współpraca między Narodami: Polskim i Brytyjskim będzie rozwijała się w duchu przyjaźni.

Ernest Bevin".

— W dniu 16 b. m. polski transatlantyk „Sobieski" opuścił port w Genui, udając się w drugą podróż do Nowego Jorku.

Odpowiedź francuska na propozycje Marshalla

Inicjatywa należy do Europy

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja France Presse, Francja wysunęła w Waszyngtonie propozycję utworzenia specjalnych komitetów gospodarczych, celem ewentualnego urzeczywistnienia amerykańskich projektów pomocy Europie.

Komitety te składały by się: 1) z przedstawicieli tych krajów europejskich, które produkują to, czego potrzebuje Europa, 2) przedstawicieli Stanów Zjednoczonych jako kraju eksportującego, do którego Europa zwróciłaby się po towary, których na razie nie może sama produkować.

Komitety te miałyby podwójne zadanie: 1) Ustaliłyby one, celem ponownego uruchomienia produkcji europejskiej, najpilniejsze potrzeby w zakresie urządzeń przemysłowych Europy, stwierdzając co może produkować dany kraj europejski dla innych krajów i dla samego siebie. Pomoc amerykańska dotyczyłaby tych dóbr, których Europa sama nie może wyprodukować. 2) W okresie przejściowym, podczas którego Europa uruchomiałaby swą produkcję wspomniane komitety ustaliłyby również co może wyprodukować Europa w zakresie swych dóbr konsumpcyjnych i co powinna prosić Amerykę.

Propozycje te, opublikowane w poniedziałek wieczorem przez dyrektora Departamentu Ekonomicznego w ministerstwie spraw zagranicznych Alphand podczas konferencji prasowej, zostały przedstawione w Waszyngtonie przez ambasadora Francji Bonnet'a podczas rozmowy, jaką odbył dnia 13 b. m. z Marshallem. Nie podano ich jeszcze do wiadomości Wielkiej Brytanii, ani Związku Radzieckiego.

Bonnet oświadczył Marshallowi, że rząd francuski wita jego propozycje, sformułowane w mowie w Harward. Rząd francuski uważa, że z inicjatywą powinny wystąpić same rządy europejskie, ustalając swe potrzeby w zakresie odbudowy — zarówno te, które będą mogły zaspokoić ze swych własnych zasobów, jak i te, których zaspokojenie wymaga pomocy Stanów Zjednoczonych i ewentualnie innych krajów pozaeuropejskich.

*

PARYŻ (PAP). — Na śniadaniu wydanym przez Stowarzyszenie Prasy Zagranicznej w Paryżu, prezydent Vincent Auriol wygłosił przemówienie, w którym rzucił kilka ogólnych uwag na temat obecnej sytuacji światowej. Francja, oświadczył m. in. prezydent — nauczona doświadczeniem dwóch wojen i niedoskonałego pokoju z tym większą siłą pragnie zorganizowania zjednoczenia Europy. Problemy ekonomiczne i problemy polityki pokojowej stanowią jedno. W obecnej jednak chwili, jest — być może — rzeczą bardziej rozsądną, rozwiązywać niezwłocznie kwestie materialne, gdyż jeśli się zapewni wszystkim byt materialny, zniknie stopniowo nieufność polityczna". W związku z tym prezydent mówił z uznaniem o inicjatywie Marshalla.

„Słowianie nie sprzedają wolności za dolary“

mówi delegat czechosłowacki na wiecu w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie odbył się wielki wiec manifestacyjny z okazji pobytu w stolicy delegatów państw słowiańskich, uczestniczących w obradach Komitetu Ogólnosłowiańskiego. Wiec otworzył wicemarszałek Sejmu Barcikowski. Zaznaczył on, że **narody słowiańskie nie dążą do żadnego separatyzmu blokowego.** Narody słowiańskie gotowe są przyjąć z otwartymi ramionami do swego grona każdego niesłowiańskiego sojusznika, któremu zależy na pokoju, na pomocy wzajemnej i na rozwoju. Mówca podkreślił też szczerość panującą w stosunkach między państwami słowiańskimi, którą umożliwił fakt, że **we wszystkich tych państwach władzę w ręku ma lud.**

Przemawiający następnie przewodniczący Rady Najw. ZSRR Kornejczuk oświadczył, że sojusz Słowian zrodził się ze wspólnie przelanej krwi w walce z faszyzmem.

Przedstawiciel Jugosławii, przewodniczący chorwackiego parlamentu Sremec zaznaczył zasługi Komitetu Słowiańskiego w Moskwie w organizacji wspólnej walki z faszyzmem i **dał wyraz braterskim uczuciom narodu jugosłowiańskiego dla narodu polskiego.**

W imieniu Czechosłowacji przemawiał literat słowacki Jilemnicki. Zaznaczył on, że wszelkie próby rozbicia narodów słowiańskich drogą manewrowania pożyczkami zagranicznymi, nie dadzą żadnego wyniku; **„musielibyśmy shańbić się, żebyśmy szczęście swej wolności sprzedawali za dolary“.** Mówca wyraził radość z podpisania umowy czechosłowacko-polskiej, mówiąc: „gdyby ktoś nas chciał zaatakować, to w niebezpieczeństwie **staniemy razem ramię w ramię na granicach na Odrze i Nysie“.**

Delegat bułgarski Michajłow przypomniał, że naród bułgarski został oswobodzony dzięki wspólnej walce całej Słowiańszczyzny. Wielki wkład do tej walki wniosła bułgarska partia robotnicza. **Doświadczenia wojenne jednoczą dziś całą Słowiańszczyznę** w obronie swobody i suwerenności.

W imieniu polskich stronnictw politycznych przemawiali: min. Rzymowski (Str. Dem.), poseł Grubecki (Str. L.), wicemin. Jabłoński (PPS) i poseł Bieńkowski (PPR), podkreślając postępowy charakter ruchu słowiańskiego.

Po wiecu, przedstawiciele delegacji słowiańskich udali się na cmentarz wojskowy, aby złożyć wieniec na grobie generała Świerczewskiego. Wieńce złożyli: przewodn. komitetu ogólnosłowiańskiego — gen. Maslaric i przewodniczący delegacji radzieckiej — gen. Gundorow. Na mogile zatknięto sztandary państwowe wszystkich delegacji biorących udział w plenum komisji ogólnosłowiańskiej. Zebrani uczcili chwilą ciszy pamięć bohatera, po czym generałowie — Maslaric i Gundorow złożyli obecnym na uroczystości członkom rodziny generała Świerczewskiego wyrazy głębokiego współczucia i hołd jego pamięci.

Prasa anglosaska niepokoi się

jaka będzie odpowiedź ZSRR na plan Marshalla

LONDYN (SAP). — „Financial Times“ pisze, że odpowiedź Europy na propozycję Marshalla zależy w znacznej mierze od reakcji Związku Radzieckiego na tę propozycję. Podobne stanowisko zajmuje „Daily Herald“, który rozważa szczegółowo argumenty „Prawdy“ na temat propozycji amerykańskiej i stwierdza, że odpowiedź „Prawdy“ jest deprymująca, po czym pisze: „Musimy jednak ufać, że „Prawda“ nie jest wyrazicielką ostatecznej opinii rządu radzieckiego i że Związek Radziecki nie odmówi wzięcia udziału wraz z innymi państwami europejskimi w dyskusji nad projektem Marshalla. „Daily Telegraph“ natomiast uważa, że tego rodzaju ewentualność jest mało prawdopodobna i pisze: „Wydaje się już teraz niewątpliwe, że Związek Radziecki odmówi wzięcia udziału w konferencji europejskiej, która odbędzie się prawdopodobnie w Londynie. „Times“ twierdzi, że rządy brytyjski i francuski są zdecydowane skorzystać z propozycji Marshalla i uważają sprawę za palącą.

NOWY JORK (SAP). — Amerykański projekt pomocy dla Europy jest w dalszym ciągu szeroko omawiany w prasie nowojorskiej. „New York Times“ sądzi, że Bevin i Bidault w rozmowach swoich będą musieli rozstrzygnąć, czy wobec postawy Związku Radzieckiego w sprawie planu Marshalla, należy już dążyć do konferencji gospodarczej dla Europy zachodniej bez udziału ZSRR, czy też czekać na zmianę stanowiska radzieckiego i przyłączenie się strony radzieckiej“. Co się tyczy problemu Niemiec, „New York Times“ jest zdania, że Anglicy, Francuzi i Amerykanie powinni powziąć decyzję co do traktatu, podchodząc do sprawy w sposób realny, zamiast starać się narzucić swoje własne rozwiązania.

*

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Quebec agencja Reutera **prezes Banku Międzynarodowego — John Mac Oley — zadeklarował poparcie B. M. dla wszelkiego programu** jaki wysunęłyby państwa europejskie w ramach **planu ministra Marshalla.** Prezes Banku M. przemawiał na dorocznym zebraniu stowarzyszenia bankowców w Quebec. Mac Oley oświadczył, że B. M. jest wybitnie zainteresowany w sprawach odbudowy Europy. Oczekuje on „z niecierpliwością“ na możność współpracy w granicach do jakich jest upoważniony, z każdym planem gospodarczym wysuniętym przez państwa Europy.

Przygotowania do podziału Indii

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera z New Delhi zapowiedziano utworzenie 10 komisji rzeczoznawców, których zadaniem będzie opracowanie planu podziału Indii na Hindostan i Pakistan. W skład tych komisji wejdą doświadczeni urzędnicy hindusy z rządu indyjskiego. W komisji wojskowej zasiadać będą, obok oficerów hinduskich — oficerowie brytyjscy.

LONDYN (PAP) — Dziennik „Times of India“ donosi, że komisja konstytucyjna opracowała projekt, według którego przyszłe państwo indyjskie — Hindostan, będzie miało konstytucję, wzorowaną na brytyjskiej z wyższą i niższą izbą parlamentu. Jednakże władza prezydenta będzie analogiczna do władzy prezydenta Stanów Zjednoczonych. Niższa izba parlamentu będzie nosiła nazwę „Lokasabha“ (zgromadzenie ludowe), a izba wyższa — „Radża Sabha“ (izba panów). 500 członków izby niższej będzie wybieranych drogą głosowania pośredniego. Izba wyższa będzie się składała z 250 członków, wybranych przez parlamenty prowincjonalne.

Prezydent, który będzie się nazywał „Rashtrapathi“ (głowa państwa), będzie pełnił swe funkcje w ciągu 5 lat, przy czym będzie również naczelnym dowódcą sił zbrojnych.

Polska przejmuje od ZSRR

dobra kulturalne

zrabowane przez Niemców

WARSZAWA (PAP). — W dniu 16 b. m. w ambasadzie R. P. Polskiej w Moskwie, w obecności ambasadora R. P., przedstawicieli Min. Spraw Zagr. ZSRR, świata kulturalnego oraz prasy odbyła się uroczystość podpisania aktu, mocą którego władze radzieckie przekazały Polsce niezwykle cenne materiały książkowe i rękopisy zrabowane przez Niemców z Biblioteki Narodowej i biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

Ambasador Naszkowski po podpisaniu aktu złożył podziękowanie rządowi radzieckiemu za przekazanie zbioru bibliotecznego, dyrekcji oraz pracownikom muzeum im. Lenina za ich pełną zrozumienia akcję rewindykacyjną. Jest to już 3-ci z kolei akt przekazania polskich dóbr kulturalnych przez władze i instytucje radzieckie.

Muzeum im. Puszkina przekazało Polsce wiele obrazów i innych dzieł sztuki, a centralna biblioteka, lekarska w Moskwie przekazała zbiór polskich książek medycznych zrabowanych przez Niemców.

Materiały rękopiśmienne, obecnie przekazane obejmują 10 skrzyń i 260 pak. Zbiór książek obejmuje 1-sze polskie druki z XV wieku — pierwsze wydania polskich humanistów i inne „białe kruki“.

Ogółem rewindykowany zbiór obejmuje 20 tys. książek i 1 tys. „białych kruków“ oraz obszerne archiwum Zamojskich.

Kronika krajowa

— Dnia 16 b. m. odbyło się w Instytucie Radowym w Warszawie uroczyste przekazanie 1-szego transportu radu, który przybył w ramach dostaw UNRRA do Polski. Naczelny dyrektor UNRRA w Polsce — Donald Sabin, wręczając 3 gramy radu ministrowi Zdrowia — Michejdzie zapowiedział przybycie dalszych 2-ch transportów w końcu b. m.

— Do Zjednoczenia przemysłu węglowego w Gliwicach nadszedł 1-szy w tym roku transport repatriacyjny górników polskich z Francji. Górnikom tym przydzielono zaraz mieszkania.

— W maju b. r. wyeksportowano drogą morską 95 tys. ton cementu do Brazylii i Zw. Radzieckiego.

— Do Warszawy przybył wybitny kompozytor bułgarski, prezes bułgarskiego Związku Muzyków i Kompozytorów — Lubomir Pipkow.

— Dnia 15 b. m. wyjechały z Francji do kraju 2 transporty górników w ilości 7 tys. osób.

— Z okazji brytyjskiego święta narodowego min. Spraw Zagr. Modzelewski wysłał depesze gratulacyjne na ręce ministra Bevina. W odpowiedzi min. Bevin przesłał polskiemu min. spr. zagr. podziękowanie z wyrazami nadziei, że współpraca między narodami polskim i brytyjskim będzie rozwijała się w duchu przyjaźni.

— Dnia 16 b. m. przybyły do Dziedzic 2 transporty ze Stuttgartu i Wildfleken z 790 repatriantami.

— Dnia 16 b. m. prof. Lehr-Spławiński wręczył imieniem rektora uniwersytetu Jagiellońskiego dyplom „honoris causa“ — wypróbowanemu przyjacielowi Polski, jednemu z pierwszych lektorów języka polskiego na uniwersytecie Karola w Pradze — dr Adolfowi Czernemu.

— W wyniku obrad aktywu P.P.S. i P.P.R., które odbyły się w Krakowie b. m. uchwalono rezolucję, domagającą się jak najrychlejszej realizacji dekretów rządowych w sprawie państwowej i społecznej kontroli cen, nawołując obie organizacje do wprowadzenia tych dekretów w życie.

Przydział zboża amerykańskiego

dla Europy

WASZYNGTON (PAP). — Z ogłoszonych tu danych wynika, że w sierpniu strefy anglosaskie w Niemczech otrzymają największy przydział zboża amerykańskiego z **ogólnej ilości 1,072.000 ton przeznaczonego na ten miesiąc kontyngentu.**

Poza tym Francja otrzyma w sierpniu 17 tys. ton zboża, Holandia 66 tys. ton różnych zbóż, Włochy 28 tys. ton pszenicy i mąki, Dania 8.500 ton Egipt 8.500 ton żyta, Austria 48 tys. ton pszenicy, Belgia 37.500 ton różnych zbóż, Finlandia 17 tys. ton, Grecja 37.500 ton, Norwegia 12 tys ton, **Polska 32.500 ton,** Portugalia 22 tys. ton, Rumunia 8.500 ton, Szwajcaria 8.500 ton, W. Brytania 25.500 ton pszenicy i 17.500 ton żyta.

Akcja terrorystyczna w Palestynie

JEROZOLIMA (PAP) — Uzbrojeni członkowie żydowskiej organizacji terrorystycznej Irgun Zwai Leumi zmusili operatorów kina „Zion“ w Jerozolimie do wyświetlenia na ekranie napisu, wzywającego do zaciągania się w szeregi tej organizacji. Jednocześnie do położonej w pobliżu kawiarni wiedeńskiej wrzucono bombę dymną. Nieopodal kina „Edison“ w śródmieściu Jerozolimy wybuchła w sobotę wieczorem mina, która nie pociągnęła jednak żadnych ofiar w ludziach i nie wyrządziła żadnych szkód.

—o—

Straty wojenne Holandii

HAGA (ZAP) — W drugiej wojnie światowej zginęło 265.000 Holendrów. W liczbie tej 30.000 zabitych stracił ruch podziemny, 11.000 to zamordowani spośród 16.000 więźniów politycznych. Na 120.000 Żydów holenderskich zginęło 114.000. Z 380.000 robotników, wywiezionych do Niemiec zginęło 34.000. Od bomb lotniczych zginęło 22.000 ludzi. Ostatnia zima wojenna zagłodziła 25.000 ludzi. — Armia i marynarka holenderska straciły 6.600. 22.000 Holendrów zginęło na Dalekim Wschodzie w obozach japońskich. Los 90.000 Holendrów jest dotychczas nieznany.

Burma chce wystąpić z wspólnoty brytyjskiej

LONDYN (PAP). — Wysoki komisarz Burmy przy rządzie brytyjskim U. Tin-Tut oświadczył, że **Burma** prawdopodobnie **poweźmie decyzję zorganizowania się jako państwo niepodległe,** pozostające poza obrębem wspólnoty brytyjskiej. Burma zachowa jednak ścisły związek ze wspólnotą brytyjską w dziedzinie obrony i handlu. Żywi ona nadzieję, że decyzja proklamowania niepodległości nie wpłynie niekorzystnie na stosunki z W. Brytanią i jej domenia-

Najgorszy dzień w życiu Hitlera

„Najgorszym dniem“ w życiu Hitlera, poza dniem, w którym popełnił samobójstwo, był 15-ty sierpnia 1944 r., kiedy to przekonał się, że jego zaufany marszałek polny Günther von Kluge próbował poddać cały niemiecki front zachodni nacierającym aliantom.

Hitler sam przyznał, że dnia tego był bardziej wstrząśnięty i przerażony, niż 20 lipca poprzedniego roku, kiedy klika wojskowa usiłowała pozbawić go życia w zamachu bombowym.

Informacje te pochodzą ze stenogramów konferencji w głównej kwaterze Hitlera znalezionych przez armię amerykańską w górskim domu führera w Berchtesgaden. Armia utrzymywała te niekompletne zapiski w tajemnicy przez dwa lata, teraz zaś zostały ogłoszone notatki z okresu od grudnia 1942 do marca 1945 r.

Gdyby Klugemu udało się nawiązać tego dnia kontakt z Brytyjczykami „byłoby to katastrofą dla Niemiec“, jak powiedział Hitler gen. Siegfriedowi Westphal i M. Krebsowi na konferencji 31 sierpnia.

„15 sierpnia był najgorszym dniem mego życia, plan ten nie został przeprowadzony tylko dzięki przypadkowi — oświadczył Hitler swoim rozmówcom.

Mianując gen. Krebsa i gen. Westphala oficerami sztabowymi armii zachodniej, Hitler ostrzegł ich o konieczności „oczyszczenia“ ich sztabu. Określił on, że „niepowodzenie Klugego daje nam możność oczyszczenia się z infekcji“. Stwierdził on dalej, że całe wydziały generalnego sztabu, a także VIII armia, którą przejmował gen. Krebs, są dotknięte defetyzmem po starciu armii niemieckich w bitwie we Francji.

Marszałek von Kluge popełnił samobójstwo, kiedy jego zamierzone spotkanie z oficerami brytyjskimi „w niczyim kraju“ nie doszło do skutku z powodu niespodziewanego ataku lotniczego. Wyjechał on, aby omówić warunki kapitulacji z patrolami brytyjskimi, które według określenia Hitlera, „zaniechały przybycia“. Postawiony w tak kompromitującej sytuacji dowódca frontu zachodniego odebrał sobie życie.

Hitler zarządził, aby oficjalny komunikat o śmierci brzmiał, iż marszałek umarł „z powodu ataku mózgowego“. Gdyby wyszło na jaw, że Kluge planował poddanie całej armii zachodniej i przejście do wroga, mogło by to nie tyle złamać morale całych Niemiec, co spowodować mogło zachwianie wiary w armię. Nie chcę powiększać wstydu armii — oświadczył Hitler.

Zawód, jaki zgotował mu dowódca armii zachodniej, zaskoczył Hitlera według jego własnych słów: „Ceniłem go wysoko. Osobiście awansowałem go dwukrotnie i dałem mu najwyższe ordery, żeby go ustabilizować, do jego wynagrodzenia dodałem wysoką sumę i dlatego było to najbardziej gorzkie rozczarowanie, jakie mogło mnie spotkać“ — tak żalił się rozgniewany führer generałom Krebsowi i Westphalowi.

W długim monologu, który jest dowodem głębokiego poruszenia z powodu nieodpowiedzialności korpusu oficerskiego, Hitler żądał od generałów, aby „walczyli, aż do chwili, kiedy napięcie aliantów będzie tak wielkie, że nastąpi załamanie. Nigdy w całej historii nie było bowiem koalicji, która nie rozpadłaby się w pewnym momencie“.

Następnie, przechodząc do zasług własnych, jako przywódcy Niemiec — co może mimo woli posłużyć jako wyjaśnienie dla wielu jego posunięć strategicznych — Hitler oświadczył: „Od pięciu lat jestem całkowicie odcięty od świata. Nie byłem w teatrze. Nie słyszałem żadnego koncertu. Nie widziałem filmu. Żyłem tylko jednym postanowieniem prowadzenia tej wojny, ponieważ wiem, że tylko żelazna wola może ją wygrać“.

XIV plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

Zmiana na stanowisku Prezydenta m. Częstochowy

Rezygnacja d-ra Wolańskiego

Mgr Wieczorek wybrany jednomyslnie nowym Prezydentem

W dniu 18 bm. odbyło się XIV z kolei, a III w b. roku plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, które zagaił prezes M. R. N. ob. Zajda. Ob. Prezes sprawdził listę obecności i powitał członka Prezydium Woj. Rady Narodowej mgr Liszczyka.

Do porządku dziennego został zgłoszony wniosek nagły, aby wstawić nowy punkt: **Wybór nowego Prezydenta miasta.** Z kolei ślubowanie złożyli nowi członkowie M. R. N. ob. Tomzik i Janik z P. P. R., ob. Zagórski, Maciałowicz i Szepniewski z S. D. oraz ob. Łobodziński z S. L.

W trzecim punkcie obrad jako członka Prezydium M. R. N. wybrano ob. Zagórskiego. Kandydatura ob. Zagórskiego na członka Woj. Rady Narodowej po dyskusji, w której głos zabierali pos. Gronkiewicz, pos. Palczewski i ob. Jurek, przeszła zdecydowaną większością głosów przeciw kandydaturze ob. Brusia.

Po przyjęciu ostatniego protokółu i wycofaniu przez Prezydenta szeregu wniosków, odbyło się powołanie specjalnej Komisji, mającej za zadanie rozpatrywanie tych wniosków. W skład Komisji weszli. ob. Z. Janik z P. P. R., ob. Maciąg z P. P. S., ob. Schmidt z S. L., inżynier Pieńkowski z S. D. i ob. Bartosz jako przedstawiciel bezpartyjnych.

Sprawozdanie Ob. Prezydenta

Z kolei Prezydent dr Wolański przystąpił do składania sprawozdania. Zarząd Miejski — mówił — przez cały czas swej pracy kierował się stałym kryterium: mierzyć zamiary na siły, a nie odwrotnie. organizm miejski był bowiem tak wycieńczony, że przeprowadzenie tych czy innych planów byłoby dlań niebezpieczne. W wyniku przyjęcia tej zasady organizm rozwijał się, a miasto zostało postawione na wyższej płaszczyźnie. **W porównaniu z innymi miastami pierwsi uporządkowaliśmy stosunki gospodarcze, usunęliśmy powojenny nieład i nieporządek.**

Rządząc sprawowaliśmy początkowo i władzę państwową, roztaczając opiekę nad fabrykami opuszczonymi czy państwowymi.

W dalszym etapie pomyślnie realizowaliśmy zagadnienie utrzymania porządku, dobrze rozwiązując te czy inne sprawy. Współpraca z Miejską Radą Narodową była dobra.

Mimo bardzo skąpych zapomóg, daliśmy sobie radę z budżetem, który był uregulowany.

Od samego niemal początku odbywała się nauka w szkołach. Odnowiliśmy szereg budynków szkolnych, przystąpiliśmy do odbudowy szkoły na Ostatnim Groszu i uruchomiliśmy pierwszą wyższą uczelnię na terenie Częstochowy: W. S. A. H., która nawet przy wstrzymaniu subwencji z Ministerstwa daje sobie radę.

Otworzenie Wyższej Szkoły Technicznej powinno być jak najspieszniej zrealizowane.

Mówiąc o tym, co zostało dokonane w Częstochowie, trudno nie wspomnieć o **zorganizowaniu Sądu Okręgowego.** Inicjatywa wyszła z Zarządu Miejskiego, poparcie dało miejscowe sądownictwo.

Czyniliśmy niejednokrotnie próby utworzenia Województwa. Względy wszakże natury wyższej uniemożliwiły zrealizowanie naszych dążeń, ale pierwsze kroki zostały już postawione.

W Częstochowie mieści się siedziba ogólnopolskiego Zjednoczenia Kopalń i Rud Żelaznych, samodzielna delegatura Izby Rzemieślniczej, Izba Przemysłowo-Handlowa, z którą Zarząd Miejski dobrze współpracował, Bank Gospodarstwa Krajowego. Utworzenie w naszym mieście tych ośrodków świadczy o stałym rozwoju miasta.

Jeżeli chodzi o sprawy finansowe, w zasadzie budżety były deficytowe, do czego w największej mierze przyczyniała się pozycja wydatków personalnych. Stawaliśmy jednak na stanowisku, że utrzymanie personelu jest ważniejsze jak ewentualny deficyt.

Formalnie niedobór wynosił 7 milionów złotych, ale nie jest wliczone na jego pokrycie 3 mil. zł. z Funduszu Komunalnego oraz 2 mil. zł. z nadzwyczajnych dochodów. W zasadzie do końca roku deficyt nie powinien przekroczyć 8 mil. zł. Na pokrycie wydatków przyjdą dotacje z Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Administracji.

Konieczne jest zrealizowanie szpitali, co by kosztowało ok. 2 mil. zł. Należy przenieść szpital z budynku na Jasnej Górze, Zarząd włożył wszakże w remont szpitalnego budynku znaczne sumy i domaga się ich zwrotu, aby odremontować szpital przy ul. św. Barbary.

Bardzo ważną kwestią jest uregulowanie sprawy opłat od pielgrzymów, do którego to zagadnienia Kuria Biskupia ustosunkowuje się negatywnie, choć pieniądze, czerpane z tego źródła nie poszłyby na inny cel niż na upiększenie dzielnicy podjasnogórskiej i zaprowadzenie tam szeregu koniecznych urządzeń higienicznych.

Po wielu próbach szczęśliwie zostało rozwiązane zagadnienie odremontowania koszar Zawady. Pół obszaru przyjęła Izba Rzemieślnicza na ulokowanie WSAH, urządzenie tamże bursy, poradni, a także noclegów dla pielgrzymek. Dalszą część oddano Woj. Wydz. Opieki Społecznej na otworzenie Domu Matki i Dziecka.

Jeśli chodzi o kwestię odremontowania spalonych domów w Alejach, po wielu dyskusjach sprawę rozwiązano w ten sposób: dom w II Alei nr 39 zostanie odbudowany przez PCH na Dom Towarowy, dom w II Alei nr 41 odremontuje Bank Rolny obracając go na pomieszczenia bankowe i mieszkania urzędników, dom wreszcie u zbiegu III Alei i ul. Dąbrowskiego zostanie odrestaurowany przez Ministerstwo Skarbu na pomieszczenie Urzędów Skarbowych.

Niedobór w wydatkach zwyczajnych Zarządu Miejskiego wyniósł ok. 4 mil. zł., w nadzwyczajnych ok 1 mil. zł., co wynikło z wykonania wielu robót przewidzianych w budżecie inwestycyjnym, a co zostanie pokryte przez specjalne subwencje CUP i Ministerstwa Odbudowy.

Bardzo tanim kosztem udało się odbudować zniszczone podczas wybuchu pociągu na Stradomiu zabudowania plantacji miejskich.

Bardzo ważną jest sprawa budowy hal targowych, co jednak nie może być zrealizowane bez pomocy kupiectwa.

Remont nawierzchni ulic odbywa się w miarę możności. Pokrywanie asfaltem Alei natrafia na tę trudność, że nie ma dziś odpowiedniego gatunku asfaltu o dobrej ciągliwości. Stale myśli się o peryferiach i w ciągu 5—6 lat zagadnienie to zostanie i na tym odcinku pomyślnie rozwiązane.

Sprawa elektryfikacji przedmieść nie jest prosta: nie ma, niestety, żarówek i z tym należy się liczyć.

Jeśli chodzi o Teatr, przekroczyliśmy budżet o 1mil. 200.000 zł. Ale jeśli Kraków daje 20 mil. zł. na Teatr, Katowice półtora mil. zł. miesięcznie, to my powinniśmy dawać więcej niż to czynimy dotychczas. Teatr nie może być dochodowy i o tym nie wolno nam zapominać,

Zapewne że pomyślniej trzeba rozwiązać sprawę upowszechnienia, umasowienia Teatru.

Częściowo zaniedbaliśmy sprawę ośrodków zdrowia. Do zmiany stosunków na tym odcinku naszego życia wiele przyczynić się może uruchomienie przez Ministerstwo Zdrowia Państwowych Zakładów Higieny.

Sprawy Opieki Społecznej nie były odpowiednio załatwiane, opłaty bowiem, używane na cele społeczne, są zbyt małe. W każdym razie w lokalu przy ul. św. Kazimierza jest zorganizowany Dom Matki i Dziecka, w którym znajduje pomieszczenie ok. 200 dzieci.

Straż Pożarna stanęła wobec katastrofalnego braku przyrządów, dzięki wszakże zapobiegliwości Komendanta i ofiarności personelu wyremontowano w bardzo tani sposób dwie motopompy.

Jeśli chodzi o zagadnienia, związane z Komunikacją Miejską, pracują dwa przedsiębiorstwa. Nieuprzywilejowywanie jednej z nich wychodzi tylko na korzyść Zarządu Miejskiego. Dużo mówiło się o zaprowadzeniu trolleybusów, koszt jednak sprowadzenia ich jest tak olbrzymi, że trzeba było zrezygnować z ich nabycia.

Inwestycji wymagą przede wszystkim Z. O. M. Prywatny przedsiębiorca nie chce prowadzić Zakładu, gdyż jest on nieopłacalny. Należałoby zakupić szereg skrzyń, koszów z blachy, których wprowadzenie usprawni oczyszczanie miasta.

Kończąc ob. Prezydent dał jeszcze raz dobitny wyraz współpracy Zarządu Miejskiego z Miejską Radą Narodową. Okres pracy — stwierdził — nacechowany był wzajemnym zrozumieniem się i obopólną współpracą. Uważać należy go za korzystny przy stabilizacji stosunków w kraju.

Dr Wolański podaje sie do dymisji

Tu Dr Wolański stwierdziwszy, że na skutek przeniesienia służbowego, przechodzi do Warszawy, złożył rezygnację ze stanowiska Prezydenta miasta.

Prezes Zajda podkreślił walory ustępującego Prezydenta i chlubne osiągnięcia w pracy dla dobra miasta, po czym Imieniem Klubu PPR. zabrał głos ob. Zientarski-Janikowski.

Mówca unaocznił najważniejsze momenty pracy i wysiłki ustępującego Prezydenta oraz ludzi z nim współpracujących, dał wyraz harmonii i zgodnej współpracy M. R. N. z Zarządem Miejskim i stwierdził, że Partia w tym zespole i w tym przedstawicielstwie wykonała wszystkie swoje obowiązki dobrze.

Z kolei ob. Zientarski-Janikowski wysunął kandydaturę **ob. mgr. Stanisława Wieczorka na Prezydenta miasta**, przy czym scharakteryzował postać nowego kandydata, **jako zasłużonego działacza, jako bojowca Polski Podziemnej w walce z hitlerowskim okupantem i jako fachowca w dziedzinie administracji samorządowej.**

Głosowanie

Kandydaturę tę poparł ustępujący Prezydent, po czym **chociaż nie zgłoszono jakiejkolwiek innej kandydatury, przystąpiono do tajnego głosowania.**

Komisję skrutacyjną stanowili: ob. M. Janik z PPR., ob. Lizurej z PPS., ob. Kurpiński z SD., ob. Schmidt z SL. i ob. Chołdyk jako przedstawiciel bezpartyjnych.

W wyniku głosowania stwierdzono, że na 62 radnych oddało głosy 59 osób (tylu obecnych), 6 głosów uznano za nieważne, 1 stanowiła biała kartka, **za kandydatem PPR opowiedziało się 52 radnych, co stanowi ogromny sukces Polskiej Partii Robotniczej i jeszcze raz podkreśla zwartość i jednolitość Bloku Stronnictw Demokratycznych, które zawsze w momentach decydujących idą razem.**

Imieniem Prezydium ob. Zajda złożył życzenia nowemu Prezydentowi.

Poseł Palczewski imieniem klubu radnych SD zgłosił wniosek nagły, przyjęty przez aklamację, następującej treści:

Miejska Rada Narodowa zważywszy całokształt działalności ob. Dra Wolańskiego na stanowisku Prezydenta miasta i uznając, że ob. dr Wolański pracą na tym stanowisku zasłużył się miastu przyjmuje Jego sprawozdanie do aprobującej wiadomości bez dyskusji i uchwala nadać Mu obywatelstwo honorowe miasta.

Nowoobrany Prezydent mgr Wieczorek złożył podziękowanie za wybór, zapewnił, że zdaje sobie sprawę, jakie obowiązki przyjmuje i zaapelował do zebranych o współpracę przy budowanie lepszego jutra dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Radny Jankowski zwrócił się do ustępującego Prezydenta dra Wolańskiego stwierdzając, **że ów dobrze zasłużył się miastu i prosząc Go, aby nie zapominał o Częstochowie, na co Prezydent przyrzekł:**

— Moje serce zostanie w Częstochowie.

Wolne wnioski

Z kolei uprzystąpiono do uchwalenia szeregu wniosków.

Przyjęto wnioski. 1) o uzgodnienie budżetu gminy m. Częstochowy sumą 2.189.600 zł. na wczasy letnie dla dzieci pracowników miejskich,

2) o zaciągnięcie pożyczki od Polskiego Banku Komunalnego na sumę 2 mil. zł. na rozbudowę wodociągów,

3) o przemianowaniu ul. Zgody na ul. P. C. K.,

4) ul. Małej na ulicę Szymanowskiego oraz wniosek ustępującego Prezydenta o nazwanie jednej z ulic imieniem Gen. K. Świerczewskiego.

Ob. Zajda zgłosił wniosek o powołanie i organizację Społecznej Komisji Kontroli Cen. W skład tej Komisji wchodzą. ob. Wilk Wacław — członek Prezydium M. R. N., ob. Brzozowicz — przedstawiciel Pow. Rady Zw. Zawodowych, ob. Sieczko — delegat Komisji Specjalnej, ob. Z. Janik — członek M. R. N., ob. Maciałowicz — z zrzeszeń gospodarczych i członek M. R. N., ob. Chawryłło — czł. M. R. N. i ob. Stanior Mieczysława — przedstawicielka Ligi Kobiet.

Przeciwko temu składowi Komisji oponowali radni Jankowski i Bartosz, ale wniosek przeszedł absolutną większością głosów.

Prezes ob. Zajda odczytał pismo w sprawie uaktywnienia Podkomisji, kontrolujących Organa Samorządowe, po czym przyjęto jednomyślnie wniosek Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych w sprawie zwalczania sprzedaży alkoholu dla młodzieży i podjęcia energicznej walki z pijaństwem wśród nieletnich.

Ob. Zajda zapoznał zebranych z pismem Zrzeszenia Przemysłu Papierniczo-Przetwórczego i Zrzeszenia Przemysłu Chemicznego, które zgłaszają swą całkowitą solidarność w przedfiocie walki ze spekulacją. Zrzeszenie Przemysłu Papierniczo-Przetwórczego powiadamia o obniżce cen z 15 na 9,50 zł.

Z kolei przystąpiono do wolnych wniosków. Głos zabierali: radni Maciąg, ks. Pająk, Lizurej, Jankowski, Jurek, Wiśniewski Cyrulik i Bartosz.

Wnioski, zmierzające do wprowadzenia szeregu ulepszeń na terenie miasta zostały odesłane jako dezyderaty do opracowania na przyszłą sesję Miejskiej Rady Narodowej.

Uwaga, poszukujący pracy

Urząd Zatrudnienia w Częstochowie, Al. Kościuszki 28, telefon 19-17, posiada wolne miejsca dla: 1 inżyniera mechanika, 3 inżynierów elektryków lub mechaników, 2 inżynierów chemików, 1 kierownika sklepu, 1 buchaltera samodzielnego z dłuższą praktyką, 1 referenta finansowego z pewną znajomością buchalterii przebitkowej, 3 urzędników z praktyką magazynową, 3 egzaminowanych palaczy z praktyką, 10 ślusarzy kotłowych.

Zgłaszać się do Urzędu.

—o—

P. C. K. poszukuje

P. C. K. Oddział w Częstochowie poszukuje i prosi o zgłoszenie się do tut. biura P. C. K. Al. Wolności 11 następujące osoby:

Łopato Marię z domu Michalewicz wraz z dziećmi Marianem, Franciszkiem, Tadeuszem i Wandą-Jadwigą, Karczewską Bronisławę, Cielewskiego Stanisława, Niedzielskiego Marcelego i Niedzielskiego Teofila, Rakoczego Piotra, Biegun Helenę i jej syna Biegunа Jana, Woźniaka Tadeusza, Nakoneczną Marię zza Buga, Kosiorowskiego Józefa i Bielskiego Tadeusza

Dr Wolański opuszcza Częstochowę

Uporczywie powtarzana od wielu miesięcy wiadomość o rezygnacji dr Wolańskiego ze stanowiska Prezydenta, znalazła w dniu wczorajszym swe potwierdzenie: na środowym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej dr Wolański, przechodząc na wyższe stanowisko, podał się do dymisji.

Nowym Prezydentem został obrany mgr. Stanisław Wieczorek.

Dziś, gdy zmiana ta stała się już faktem dokonanym, warto choć przez chwilę zastanowić się nad działalnością ustępującego Prezydenta.

Dr Wolański objął urzędowanie w momencie wyjątkowo trudnym. Jeszcze trwała wojna, jeszcze nie ostygły rany zadane przez hitlerowskich ciemięzców, jeszcze dawał się we znaki walec frontu, który parę miesięcy przedtem przetoczył się przez nasze miasto, a wewnętrzna sytuacja była dość niepewna.

W owym momencie władzę w naszym mieście objął dr Wolański, człowiek o niepożytej energii, o jak najlepszych chęciach. Łącząc w sobie przedziwną intuicję lekarza-psychologa ze szlachetnością społecznika, z wprost judymowskim samozaparciem się ludzi, nie mających czasu dla siebie, dr Wolański organizował życie w naszym mieście, budował administrację, jak wnikliwy gospodarz troszczył się zapobiegliwie o miasto, o ludność, o jej potrzeby, o podniesienie wzwyż stopy kulturalnej szerokich mas. Inicjował, pomagał, doradzał, zabiegał, i najczęściej — zdobywał dla miasta coraz to wyższe, coraz to lepsze pozycje. Niemal nie ma dziedziny życia, w której by nie przejawił swej aktywności, od troski o kanalizację Rakowa, poprzez współdziałanie w utworzeniu W. S. A. H. aż do opieki nad Aeroklubem. Każdy człowiek dobrej woli, gdy tylko zwrócił się do Prezydenta, zawsze zyskiwał jego pomoc i zawsze mógł być pewien, że On nie zawiedzie jego ufności.

Stojąc ponad martwym biurokratyzmem, zżyty z miastem, bliski ludziom pracującym, chociaż niedoceniany nawet przez najbliższych, dbający o każdy, nawet najdrobniejszy szczegół, dr Wolański zaskarbił sobie serca całego miasta.

Odchodzi na wyższe stanowisko, na bardziej odpowiedzialną placówkę w służbie Państwa, w służbie Demokracji.

Żegnając dr Wolańskiego życzymy Mu, by zawsze pozostał tak aktywny jak był w naszym mieście, nigdy nie tracił wiary w ludzi, a osiągnie na pewno dalsze sukcesy, dalsze jak najpomyślniejsze wyniki na trudnej drodze pracy społecznej.

S. F.

Nowy Prezydent miasta

Obrany w dniu 18 czerwca br. Prezydentem miasta mgr. Stanisław Wieczorek urodził się dnia 12 listopada 1907 roku w Mińsku Mazowieckim, gdzie ukończył gimnazjum. Po odbyciu studiów uniwersyteckich we Lwowie, od lipca 1932 r. do r. 1939 mgr. Wieczorek pracował bez przerwy w administracji. Podczas wojny cały czas przebywał w Warszawie, gdzie już od pierwszych momentów podjął pracę konspiracyjną. W r. 1942 został aresztowany za przechowywanie broni i materiałów wybuchowych. Po przebyciu w więzieniu 6 miesięcy, wieziony pociągiem do obozu, został odbity i uwolniony. Początkowo pracował konspiracyjnie w AK, od r. 1942 43 należał do Armii Ludowej. Wziął chwalebny, bohaterski udział w Powstaniu Warszawskim, podczas którego jako dowódca 5 kompanii AL walczył na Starym Mieście i w Śródmieściu aż do chwili upadku Powstania.

Przedostawszy się w okolice Skierniewic osiadł na wsi i natychmiast podjął działalność konspiracyjną przeciw hitlerowskiemu okupantowi. Po wyzwoleniu od dnia 1 lutego 1945 r. pracuje w Starostwie Powiatowym. Mgr. Stanisław Wieczorek jest czynnym członkiem P. P. R.



ŚWIĘTO SPORTU CZĘSTOCHOWSKIEGO

Tegoroczne Święto Sportu Częstochowskiego będzie prawdziwą rewią dorobku naszego Okręgu we wszystkich działach tężyzny fizycznej, a — co zasługuje na specjalne podkreślenie — weźmie w nich udział w rozmiarach dotąd nienotowanych młodzież szkolna oraz hufce junaków p. w. Zgodnie z programem PUWF i PW wprowadzone też będą pląsy i rytmika, jako mające wielkie znaczenie dla rozwoju fizycznego młodzieży i wyrobienia w niej poczucia piękna ruchów człowieka.

Święto rozpocznie się już w sobotę 21 b. m. wieczorem capstrzykiem hufców młodzieży szkolnej i p. w.

W niedzielę o godzinie 8 nastąpi na boisku miejskim zbiórka wszystkich organizacyj sportowych, wf i pw, a o godzinie 8.30 wymarsz w szyku na nabożeństwo pod szczytem Jasnej Góry. O godzinie 10 po Mszy św. sportowcy odbędą defiladę przez III Aleję oraz przed trybuną honorową na Placu Magistrackim.

Program imprez przedstawia się następująco:

Piłka nożna — turniej piłkarski o puchar Prezydenta Miasta dr J. T. Wołańskiego.

Hufce szkolne i pw — marsz patrolowy ulicami miasta; w marszu weźmie udział 6 drużyn gimnazjalnych oraz drużyny pw po 10 zawodników. 2) gimnastyka męska i żeńska, 3) pląsy rytmiczne żeńskie, 4) trójbój o mistrzostwo szkół średnich.

Lekkoatletyka — trójbój (100 m. w dal, kula), konkurencje indywidualne na 100, 400, 800 i 3000 mtr., oraz sztafety 4x100, 4x400 i olimpijska, biegi naprzełaj dla seniorów i juniorów

Szczypiorniak — turniej międzyklubowy i międzyszkolny.

Siatkówka i koszykówka — turnieje międzyklubowe i międzyszkolne.

Pływactwo — zawody na Pływalni Miejskiej z udziałem pływaków zrzeszonych oraz szkolnych.

Tenis — zawody międzyklubowe.

Kolarstwo — Pierwszy Krok Kolarski ulicami miasta (naprzełaj).

Harcerstwo — ognisko na boisku miejskim wieczorem w niedzielę; w popisach wezmą udział oprócz chóru harcerskiego także chóry gimnazjalne oraz chór Harcerskiej Drużyny Lotniczej przy Aeroklubie Częstochowskim.

ZWM ORGANIZUJE KURS DLA PRZODOWNIKÓW W. F.

Wydział WF Zarządu Gł. Związku Walki Młodych organizuje w Sławie Śląskiej w okresie od 29 czerwca do 30 sierpnia 1947 r. skoszarowany kurs dla przodowników WF w pięciu podstawowych działach sportu dla młodzieży żeńskiej i męskiej.

Instruktorzy PZPR, którzy zechcą podjąć się prowadzić na kursie tym wyszkolenie w piłce ręcznej proszeni są o zgłoszenie się pisemne do Sekretariatu PZPR, w terminie do dnia 15 czerwca b. r. z podaniem czasokresu w jakim mogą prowadzić wyszkolenie.

Warunki są następujące:

a) instruktor otrzyma zakwaterowanie i całkowite wyżywienie na miejscu.

b) zwrot kosztów przejazdu w obydwie strony,

c) diety w czasie podróży w wysokości zł 300 — za dobę,

d) wynagrodzenie zł 12.000 — w stosunku miesięcznym (pokrywa Zarząd Główny ZWM).

OBOZY DLA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Państwowy Urząd WF i PW urządza trzy obozy piłkarstwa ręcznego — dla mężczyzn w Sierakowie od 1 do 21 lipca r. b. (siatkówka i koszykówka), od 27 lipca do 15 sierpnia r. b. (szczypiorniak i siatkówka) oraz dla kobiet w Ostrudzie koło Olsztyna od 25 lipca do 15 sierpnia r. b.

Na obozy męskie Częstochowski OZPR będzie mógł wysłać po 4 uczestników na każdy turnus, a na obóz żeński 2 uczestniczki.

—o—

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 16 do 22 czerwca b. r. dyżurują następujące apteki: Z. Szostakiewicza — Plac Daszyńskiego Nr 6, A. Włosińskiego — ul. 7 Kamienic 27, J. Rupprechta — ul. Narutowicza Nr 170, tylko od godz. 8 do 11-ej.

—o—

Z życia kulturalnego

TEATRY MIEJSKIE

TEATR WIELKI

„DWA TEATRY“

Ostatnie przedstawienia

Dziś w czwartek 19 i jutro w piątek 20 bm. o g. 19.30 niezwykle interesująca, pełna głębokiej treści najnowsza sztuka w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego. Inscenizacja i reżyseria Edmunda Wiercińskiego. Inscenizacja plastyczna prof. Andrzeja Pronaszki. Ilustracja muzyczna Witolda Krzemieńskiego w wykonaniu doborowej orkiestry kameralnej M. S.O. pod batutą prof. Z. Jałowieckiego.

Doborową obsadę stanowią: Dunajewska, Kalinowska, Marso, Pachońska, Smolska, Wodyńska, Borkowski, Dobrowolski, Łodyński, Mielczarek, Paluszkiewicz, Rusek i Szymkowski.

Rewelacyjna ta sztuka wystawiona nadzwyczajnym wysiłkiem artystycznym i finansowym zejdzie niebawem z repertuaru. Bywalcy teatralni powinni przeto skorzystać z kilku nielicznych — ostatnich już przedstawień sztuki z której wystawienia dumna jest cała Częstochowa.

TEATR KAMERALNY

„Mąż z grzeczności“

Dziś, w czwartek, 19-go b. m. o godz. 19.30 zabawna komedia w 3 aktach A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego p. t. „Mąż z grzeczności“. Reżyseria Tadeusza Krotke. Udział biorą: Korolewicz, Krzyżanowska, Orszańska, Tańska, Turska, Zarembina, Bojanowski, Krotke, Leński, Łowicki, Mieczyński, Orliński, Płoński i Wojciechowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

„JUTRO POGODA“

Premiera komedii w 3 aktach A. Hopwooda pod powyższym tytułem odbędzie się w Teatrze Kameralnym w sobotę 21 b. m. Reżyseruje Ryszard Wasilewski, który zarazem gra główną rolę męską. Obok niego wystąpi dawno na naszej scenie nie widziana J. Łukowska oraz M. Gołaszewska, Wacław Ścibor. Oprawę sceniczną przygotowuje Wł. Wagner.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek

6.00 Sygnał czasu. „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka z płyt. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 Audycja szkolna. 9.35 — 15.00 Przerwa. 15.00 Słuchow. dla dzieci młodszych. 15.30 Audycja rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka z płyt. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Pieśni Gabryela Faure. 17.00 Felieton p. t.: „Książka w pawilonie radzieckim. 17.10 Reportaż. 17.20 Syrena przed mikrofonem. 17.50 Koncert dla przodowników „Świata Pracy“. 18.35 Aud. Zw. Straży Pożarnych. 18.45 Aud. dla wsi. „Odbudowa i planowanie“. 18.55 „U naszych przyjaciół“ — Aud. czeska. 19.15 Aud. literacka: „Rozmowa Magdaleny Samozwaniec ze starszym sierżantem Krystyną Studzieniecką“. 19.25 Koncert symfoniczny. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Muz. poważna z płyt „Utwory Paganiniego“. 23.55 Wiad. z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. D. c. 016378

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 22-45. PKO Katowice—III—5074. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państ. w. Nr 1 w Częstochowie.